

Charles A. Kupchan, *How Enemies Become Friends: The Sources of Stable Peace*, Princeton University Press, Princeton–Oxford 2010, ss. XIII + 442.

Autor książki jest profesorem Georgetown University w Waszyngtonie i członkiem Rady Stosunków Zagranicznych w Nowym Jorku, w czasie prezydentury Billa Clintona pracował w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego USA. W latach dziewięćdziesiątych dał się poznać jako jeden z czołowych przedstawicieli nurtu liberalnego w amerykańskiej nauce o stosunkach międzynarodowych. W Polsce opublikował w 1997 r., za moją namową, swój znany tekst sugerujący utworzenie unii atlantyckiej, łączącej Stany Zjednoczone i Unię Europejską<sup>1</sup>. Należy do tych badaczy, którzy od lat wskazują na ograniczoność potęgi amerykańskiej i zatroskanie przyszłością Unii Europejskiej. Jako liberał z przekonania opowiadał się za promowaniem demokracji w świecie. Jednak nie absolutyzował liberalnej tezy o tym, że państwa demokratyczne mają monopol na prowadzenie polityki pokojowej. Jego ostatnia książka stanowi pełną wykładnię jego poglądów na temat skutecznych sposobów budowania trwałego pokoju w zróżnicowanym świecie, przez państwa demokratyczne i niedemokratyczne.

Zasadnicze tezy Ch. Kupchan wyłożył w rozdziale pierwszym swojej książki, poświęconym przedstawieniu warunków stabilnego pokoju. Punktem wyjścia uczynił swoje wcześniejsze tezy wskazujące na dwa ujawniające się trendy w stosunkach międzynarodowych, pierwszy – postępująca pokojowa dyfuzja potęgi w systemie międzynarodowym prowadząca od sytemu unipolarnego do wielobiegunowego, drugi – pogłębiające się podziały między USA a Europą. Obserwacje te

są zasadniczo odmienne od optymistycznych tez Francisca Fukuyamy o zwycięstwie w świecie liberalnej ideologii i upowszechnienie się demokracji, co miało doprowadzić do nastania ery trwałego pokoju. Nowe tezy Ch. Kupchana pozwoliły mu odrzucić pogląd, twierdzący, że demokracja jest koniecznym warunkiem stabilnego pokoju i sformułować nowe twierdzenie, że państwa niedemokratyczne mogą także przyczyniać się do jego osiągnięcia.

Stabilny pokój zdaniem Charlesa Kupchana jest budowany w czterech fazach. Pierwszą, prowadzącą do pojednania, stanowi jednostronne przystosowanie (*unilateral accommodation*) polegające na tym, że państwo stojące w obliczu wielu zagrożeń podejmuje strategiczne ograniczenie się (*strategic restraint*) i dokonuje ustępstw na rzecz przeciwnika. Faza druga obejmuje wzajemne hamowanie się (*reciprocal restraint*). W trzeciej fazie powstawania stabilnego pokoju dokonuje się społeczna integracja (*societal integration*) między państwami partnerskimi, polegająca na zwiększaniu się częstotliwości i intensywności kontaktów przedstawicieli rządów, elit sektora prywatnego i zwykłych obywateli. Czwarta, końcowa faza obejmuje generowanie nowej historii i tożsamości (*generation of new narratives and identities*). Cały ten czterostopniowy proces przechodzenia od wrogości do przyjaźni oraz tworzenia stabilnego pokoju jest możliwy, gdy są spełnione trzy warunki w stosunkach między zainteresowanymi państwami: zinstytucjonalizowane ograniczanie się, kompatybilne porządki społeczne i wspólnota kulturowa (podzielanie wspólnych wartości). Szczegółowe objaśnienie teoretycznych podstaw założonej hipotezy budowania trwałego pokoju znajdujemy w obszernym i bardzo klarownie napisanym rozdziale drugim książki.

<sup>1</sup> Ch. A. Kupchan, *Odnawianie Zachodu*, w: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, red. D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, Scholar, Warszawa 1997, s. 473–482.

Strefy stabilnego pokoju mogą obejmować trzy różne formy: zbliżenia (*rapprochement*), wspólnot bezpieczeństwa (*security community*) i unii (*union*). W dalszych rozdziałach książki Autor dokonuje pogłębionej analizy historycznych przykładów poszczególnych form stref pokoju. W każdym przypadku stara się ukazać wysiłki państw na rzecz budowania trwałego pokoju przez kolejne etapy do niego prowadzące. Tam, gdzie się to w pełni udało i możliwe się okazało osiągnięcie trzech ww. warunków jego utrwalenia, mieliśmy do czynienia z udanymi przykładami każdej z form stabilnego pokoju (zbliżenia, wspólnoty bezpieczeństwa czy unii), gdy zaś nie było możliwe zinstytucjonalizowanie strategicznego samoograniczenia się państw, niekompatybilność porządków społecznych uniemożliwiła społeczną integrację lub występowała duża odmienność kulturowa, próby stworzenia trwałego pokoju załamały się.

W rozdziale trzecim Ch. Kupchan zapoznaje nas z pomyślnym zbliżeniem między USA a Wielką Brytanią w latach 1895–1906, w czwartym – przedstawia cztery dodatkowe studia przypadku: zbliżenie między Norwegią a Szwecją w latach 1905–1935, między Argentyną i Brazylią w latach 1979–1998, oraz dwa przypadki, które zakończyły się niepowodzeniem – zbliżenie między Wielką Brytanią a Japonią w latach 1902–1923 i między Chinami a Związkiem Radzieckim w latach 1949–1960.

W kolejnym rozdziale zostało zaprezentowane pięć przypadków wspólnot bezpieczeństwa, trzy udane, tj. Koncert Europejski w latach 1815–1848, Wspólnota Europejska w latach 1949–1963, Stowarzyszenie Państw Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) od 1967 roku do dziś; a także dwie wspólnoty bezpieczeństwa, które nie przetrwały – Koncert Europejski w latach 1848–1853 oraz Rada Współpracy Zatoki (Perskiej) od 1981 roku do dziś.

W rozdziale szóstym Ch. Kupchan szeroko przedstawił pięć głównych przypadków

unii bezpieczeństwa. Za trzy pomyślnie związki przyjął: Konfederację Szwajcarską (1291–1848), Konfederację Irokezką (1450–1777) i Zjednoczone Emiraty Arabskie (do 1971 roku do dziś). Dwa inne omówione przypadki zakończone niepowodzeniem stanowią: Zjednoczona Republika Arabska (1958–1961) oraz Konfederacja Senegambii (1982–1989). Dodatkowo w tym rozdziale zostały skrótkowo ukazane trzy pomysły przypadki unii, czyli powstanie Stanów Zjednoczonych (1789), zjednoczenie Włoch (1861) i zjednoczenie Niemiec (1871), a także dwie nieudane unie, tj. wojna secesyjna w USA (1861) i wyłączenie Singapuru z Malezji (1965). Należy żałować, że zabrakło odniesienia do bardzo pozytywnego zjawiska dla budowania trwałego pokoju, jakim było zjednoczenie Niemiec w 1990 roku.

Uznanie budzi uwzględnienie przez Ch. Kupchana w analizie aż 20 różnych przypadków budowania trwałego pokoju. Analiza jest prowadzona rzetelnie i świadczy o bardzo szerokiej wiedzy Autora. Jedyne wątpliwość wzbudza rozpatrywanie Wspólnoty Europejskiej w podanych wyżej latach. Pierwsza cezura (1949 rok) nie jest właściwa, jako, że Europejska Wspólnota Węgla i Stali zapoczątkowująca integrację europejską powstała dopiero w 1952 roku, a nie w końcu lat czterdziestych XX wieku, zaś 1963 rok nie stanowi także żadnego momentu przełomowego w procesie integracji europejskiej. Ponadto niezasadne jest pominięcie Unii Europejskiej jako wspólnoty bezpieczeństwa. A taką niewątpliwie jest, zwłaszcza po wejściu w życie Traktatu z Lizbony, który wyposażył UE w nowe instrumenty polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, w tym wprowadził klauzulę solidarności (art. 42, ust. 7) typu *casus foederis*, na wzór sojuszy polityczno-wojskowych. Ponieważ Charles Kupchan bardzo często odwołuje się w swojej książce do ustaleń Karla Deutscha na temat wspólnot bezpieczeństwa, to tym bardziej powinien zauważyć, że właśnie Unia Europejska staje się kompleksową wspólnotą międzynarodową,

zapewniająca pokój swoim państwom członkowskich, a nawet innym, czyli staje się wspólnotą bezpieczeństwa.

Praca Charlesa Kupchana, choć często odnosi się do literatury naukowej na temat budowania pokoju, istotnie się różni od większości publikacji wydawanych na Zachodzie. Zdecydowanie odrzuca tezy Karla Deutscha, Kennetha Bouldinga i Stephena Rocka, którzy hołdują liberalnej i funkcjonalistycznej tezie o pozytywnym wpływie handlu i integracji ekonomicznej na zbliżenie między państwami, tworzenie wspólnot bezpieczeństwa i unii. Ch. Kupchan twierdzi, na podstawie przeanalizowanych przypadków, że we wczesnych fazach budowania pokoju nie istnieje związek przyczynowy między więziami handlowymi a wstępnymi krokami na rzecz trwałego pokoju, a nawet mogą one być przeszkodą, zaś handel może przynosić tylko poważne korzyści polityczne gdy dokonuje się polityczne przystosowanie pomiędzy stronami (s. 399–401). Najważniejszym – zdaniem Ch. Kupchana – jest wola polityczna państw zainteresowanych wspólnym budowaniem pokoju, zarówno państw demokratycznych, jak i niedemokratycznych. Odrzuca on bardzo często głoszony przez USA i inne państwa zachodnie postulat promowania demokracji. Twierdzi nawet w rozdziale konkludującym, że koncert wielkich mocarstw jest o wiele lepszą inwestycją na rzecz poszerzenia pokoju, niż koncert demokracji. Wskazuje ponadto, że naciskając na wielkie mocarstwa, aby przyspieszyły swoją demokryzację można bardziej zaszkodzić niż promując pokój między wielkimi mocarstwami. Jako przekonujący przykład podaje, że w dającej się przewidzieć przyszłości polityczna stabilność w Rosji i Chinach może uczynić oba państwa bardziej odpowiednimi partnerami niż wewnętrzne zamieszanie i nacjonalizm, który może towarzyszyć zmianom demokratycznym. Radzi nawet, że jeśli Stany Zjednoczone decydują się na partnerstwo z Chinami i Rosją oparte na woli tych państw do zdemokratyzowania się, nie po-

winny straszyć ich elit, które mogą reagować, negatywnie blokując współpracę strategiczną (s. 408).

Najważniejszą konkluzją książki Charlesa Kupchana jest stwierdzenie, że stabilny pokój jest możliwy, a wrogowie mogą stać się przyjaciółmi. Jak sam twierdzi, z jego studiów wynika, że żaden typ reżimu politycznego (a więc także demokracja), kultury czy żaden region nie mają monopolu na trwałe pokój, a teza ta ma uniwersalne zastosowanie. Na koniec formułuje humanistyczny apel do polityków i naukowców, aby zachęcali do ochrony i rozszerzania stabilnego pokoju, gdyż strefy pokoju powstają rzadko (s. 414). Książka ta w istocie stanowi intelektualne odrzucenie teorii demokratycznego pokoju.

Na końcu książki zamieszczono bardzo obszerną, liczącą 15 stron gęstego tekstu, bibliografię oraz indeks.

Generalnie oceniając należy stwierdzić, że książka Charlesa Kupchana *How Enemies Become Friends: The Sources of Stable Peace* odznacza się klarownym układem treści, logiczną strukturą, jasnym i przekonującym sposobem uargumentowania i dowodzenia. Jest to praca erudycyjna, ale wyraźnie autorska, jasno wykładająca poglądy na temat sposobów budowania trwałego pokoju międzynarodowego.

Na polskim rynku wydawniczym nie ma podobnej książki. Powinna ona być przydatna dla bardzo licznej w Polsce grupy studentów, takich kierunków jak: stosunki międzynarodowe, politologia, bezpieczeństwo narodowe, studia amerykańskie. Zwłaszcza może służyć do takich przedmiotów, jak: *Międzynarodowe stosunki polityczne, Bezpieczeństwo międzynarodowe, Teoria stosunków międzynarodowych, Polityka zagraniczna USA* i innych przedmiotów kierunkowych wykładanych w szkołach wyższych. Powinna także być przydatna dla politologów badających problematykę współczesnych stosunków międzynarodowych, a także dla dziennikarzy i polityków. Dla tych ostatnich

zwłaszcza dlatego, że prezentuje ona nową odideologizowaną filozofię promowania pokoju międzynarodowego w świecie takim, jaki on w rzeczywistości jest. Odrzuca przesadnie popularną w Polsce ideę umacniania pokoju poprzez rozprzestrzenianie demokracji. Taką misyjną koncepcję w polityce zagranicznej USA starał się przez osiem lat realizować, słuchający neokonserwatywnych doradców prezydent George W. Bush (2001–2009), a polscy politycy hołdują jej dziś jeszcze.

Uważam, że książka profesora Charlesa Kupchana podejmuje problematykę niezwykle ważną i użyteczną w poznawaniu kluczo-

wych problemów współczesnych stosunków międzynarodowych. Prezentuje wielostronne i oryginalne naświetlenie problemów współczesnych działań na rzecz utrwalenia i rozpowszechnienia pokoju międzynarodowego. Właśnie takie publikacje zasługują na uważną lekturę, gdyż ułatwiają lepiej rozumieć świat w którym obecnie żyjemy. Podpowiadają także jak formułować nową perspektywę teoretyczną, wolną od misyjności i idealizmu teorii liberalnej.

**Ryszard ZIĘBA**

**Warszawa**

Justyna Zając, *Role Unii Europejskiej w regionie Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, ss. 353.

Justyna Zając posiada ugruntowaną pozycję badawczą i jest Autorką wielu publikacji monograficznych oraz licznych artykułów publikowanych w uznanych periodykach naukowych, m.in. jest współautorką monografii pt. *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1989* oraz redaktorem naukowym książki – *Polityka zagraniczna USA po zimnej wojnie*. Najwięcej miejsca w swoich badaniach poświęca polityce Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych na obszarze półnonoafrykańskim i bliskowschodnim. W tym zakresie opublikowała książki: *Polityka Unii Europejskiej w regionie śródziemnomorskim; Środki i metody oddziaływania USA w bliskowschodnim procesie pokojowym (1991–2000); Partnerstwo Eurośródziemnomorskie*. Ostatnia monografia tej Autorki pt.: *Role Unii Europejskiej w regionie Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu*, jest zatem wynikiem Jej wielo-

letnich badań nad tą złożoną oraz wielowątkową problematyką.

Istotnym walorem pracy jest zaproponowane podejście teoretyczne, a mianowicie analiza ról Unii Europejskiej wobec Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Autorka w prekursorski i udany sposób udowodniła, że teoria „ról międzynarodowych” powinna mieć praktyczne zastosowanie w badaniach nad stosunkami międzynarodowymi.

W części dotyczącej *Uwarunkowania ról Unii Europejskiej*, Autorka podkreśliła, że *Unia Europejska zajmuje centralną pozycję w Europie i jedną z kluczowych w skali globalnej. Jest wymieniana w grupie najsilniejszych graczy świata – obok USA, Chin, Rosji oraz dynamicznie rozwijających się Indii i Brazylii* (cyt. s. 53). Tożsamość międzynarodowa Unii Europejskiej jako złożonego bytu politycznego, znajdującego się w drodze pomiędzy organizacją międzynarodową